

# Feno, Tup Tup

Nie wypowiadam zbędnych słów  
Kiedy padamy znów  
By gdy układa się do snu  
Zaczynam kłamać  
Nie wypowiadam zbędnych słów  
Kiedy padamy znów  
By gdy układa się do snu  
Zaczynam kłamać  
Nie wypowiadam zbędnych słów  
Kiedy padamy znów  
By gdy układa się do snu  
Zaczynam kłamać  
Nie wypowiadam zbędnych słów  
Kiedy padamy znów  
By gdy układasz się do snu  
Zaczynam kłamać

płynę pijany przez miasto  
przez to dziś nie mogę zasnąć  
chcę byle jaka  
i każda  
jeśli przyjedzie z samarką  
ciągle prześladowuje światło mnie  
sekundy pędzą jak na złość pech  
smutne litery przed spacją też  
zdradzam jej że bym już zapadł w sen

po tych ulicach ciągle goni świt  
chowam się w cieniu melin  
bo parszywy ze mnie typ

w końcu zapukam do jej drzwi  
bo nie potrafię w to uwierzyć  
że to był ostatni gwizdek!